EQVITIS POL



Prophetia S. Hyldegardis Brovii T. XV. Fol. 465.

Saluatores nominantur. ab Equite fol. 4.

1626

Joannis Broscii Curzelouiensis
Medicinae Doctoris ordinarii
Astrologi. post mortem ipsius
Bibliothecae maioris Collegii in
Academia Cracouiensi. rogat
autem ut omnia quae hic inser
ta sunt, integre ad posteritatem
conseruentur alioquin unitatem hanc

Destruenti anathema
Conseruanti benedictio.

intellectus

iudicat
veritatem

O. IX. 10. 1.

Contactus. ad punctum

Vulgaris hic oculus caligabit diffidetq plurimum.
Procul este prophani.

continentur ego audivi ex ore Friderici Fitenbek Jesuitae, audiverunt et alii. Zabrzeski vero quinque Cracoviae studuit, ideo Bursarum consuetudines nullo modo scire potest alio, quam ex relatione Jesuitarum tragoediam istam adornantium.

Contenta in hoc volumine

1 Equitis Poloni actio in Jesuitas prima
2 Spongia contra Equitem Rosae
3 Actio Arnaldi in Parlamento Parisiensi
4 Reparatio de reditibus
5 Ad Paulum quintum pro Republica Veneta Oratio
6 Gravis deliberatio de compescendo crudeli conatu Jesuitarum
7 Odpowiedź na Artykuł przeciwko Jezuitom Drugi
8 Responsio ad reprotestationem Jesuitarum
9 De Ignatio Cornu Zabrzeski Calissiensis
Proca Dawidowa Zabrzeskiego
10 Obżałowanie przeciwko Jezuitom Stuchacza polskiego
11 Tarcza obrony przeciwko procy
12 Vindiciae adversus Zabrzeski
13 Confutatio convicii Zabrzeski
14 Examinatio Borussii stylo durissimo
15 Gratis Przymówki Consens.
16 Epistola cuiusdam ad quendam
17 Ad Senatores Regni Poloniae scripta Jesuitarum
18 Widok Szlachcic przeciwny Jezuitom S. Xawierego obraz
Desiderata Anathema
Consequentia benedictio.

inter 9 et 10 reponitur Proca Dawidowa Zabrzeski Calissi impressa; si ipsi lucem non exspectasset scriptum maledicum synodo Jesuitis conscriptum sub nomine Zabrzeski, contra quem hic omnia conscribuntur.

Ioan. Mariana Hispanus Iesuita libro 1mo
Antiquis temporibus qui ex Monachis Episcopi ac summi
Antistites extiterunt numerare vix licet, nostra aetate
unum aut alterum eosque non tam vitae integritate
quam malis artibus ambitiosos eiusdemque esse perfectos
considerabimus. Vide totum illud caput.



iak zproce. Proverbium. 211.

PROCA DAWIDOWA
Piąćią Kámieni vzbroiona.
ABO

LIST pokorny do Jch Mośćiow Pánow Posłow Koła Rycerskiego/ ná Seym blisko przyszły / w Roku Páńskim 1625. przećiwko máło mądremu/ y bácznemu/ ále sławę bliźniego sczypiącemu (iż nie rzekę páskwiluszowi) pisániu/ Jch. MM. PP. Akádemikow Krákowskich / ná Seymiki przeszłe / Seym wzwysz miánowány vprzedzáiące / ná Swiątobliwy y niewinny Zakon Jezuicki przystánemu.

Przez X. STANISLAWA ZAKRZEWSKIEGO
Can. Reg. w Pismie S. Lectorá.

Quis est enim iste Philistæus qui exprobrauit aciem DEI viuentis. 1. *Reg.* 17.

NA vdániu rzeczy rozmáitych śiełá należy MM. PP. Czoło / y Korono tákże przesławna / ozdobo Kołá Rycerskiego ; á zgołá krotko mowiąc / śiłá y moc fortelnego vdánia/nie rychło y trudno zwyćiężona bywa. Wiec co dziwnieysza / w ludziách mądrośćią y swiątobliwośćią chwálebnych / częstokroć vdánie opáczne / stolicę swą fundowáło / á zágáśiwszy rozumu przyrodzoną świátłość / y złoty lichtarz pobożnośći ná stronę odstáwiwszy / tákże lámpę gorąiącą świátłośći zádmuchnąwszy / swą ciemnośćią sercá pobożnych nie raz okrywáło. Ná vdánie opáczne sługi iednego / Dawid choć mądry y święty/ Miphibozetá niewinnego / połowicę máiętność

odsądził

osądził dekretem niesprawiedliwym. Ná złe vdánie Fausty Cesárzowey/ Constántyn Wielki/ Syná Cryspá dziwnie dobrego/ y do spraw dzielnego/ stráćić dał / nie rozmyślnie złey niewieśćie vwierzywszy/ czego potym (ále nie wczás) żałował. Dla złego vdánia pogáńskich Philozophow wszystkich / podczás Kośćioł Chrystusow/ w ohydźie v Monárchow pogáńskich był/y Zakony rozmáyte/wiele dla tey przyczyny stosow przykrych znosić musiáły. Toż też złe vdánie/ Jozephá niewinnego w więźienie wpráwiło. Zuzánnę/płaszczem nieczystośći pokryło. Dánielá/ okrutnym lwom do pożárćia wrzućiło. To zá fundáment listu mego do WW. MM. PP. záłożywszy/do rzeczy sámey przystępuię. Ná Seymikách przeszłych/czytány był iednego przednieyszego z Jch MM. PP. Akádemikow Krákowskich list/ktory iáko Rector vniuersitatis, nomine omnium Academicorum skrypt swoi rozesłał po wszystkiey Koronie / sczypiąc y łżąc w tym skrypćie Religionem Sanctam Societatis IESV, a decem Summis Pontificibus honorificentissime confirmatam, approbatam, & á multis Regibus, & Principibus Christianis mirifice collaudatam, á co dziwnieysza / etiam ab ipsis Turcarum Imperatoribus, ktorzy ná Galaćie przy stolicy swey /od dwudźiestu lat niemal/ Patres Societatis, y szkoły ich rádzi widzą / ná ktore Jch MM. PP. Akádemicy w Krákowie pátrzyć nie chcą.

Ná ten skrypt/ ácżkolwiek wszyscy quibus virtus cordi est fárkáli/ y on iáko ostry słusznym potępieniem zgánili / y porłumili ł iednák ia / czuiąc się być vcżniem Zakonu tego Swiętego / y wszystkę moię náukę iákakolwiek iest / z tego źrzodłá wyczerpnąwszy/niewinność bacząc / y Zakonu S. zelżenia żáłuiąc / áby złym vdániem/ iákiego w swey Swiątobliwośći vszczerbienia nie ponosił/vmyśliłem stáwić się murem / przećiwko ognistym strzałom skryptu tám tego. Powstáię tedy przećiwko niemu / non in curribus, neq; in equis, sed in Nomine DEI mei, exclamando ; Quis est iste incircumcisus Goliat? qui, exprobrauit aciem DEI viuentis? Vfam Pánu Bogu memu/ że mi w tym dopomoże. Vfam pobożnośći/ludzkośći/ y mądremu rozsądkowi WW. MM. PP. iż słuszność mieysce v WW. MM. PP. będźie miáłá/ á fálszywym Kálumniom kázećie WW. MM. PP. z kołá swego rycerskiego zá drzwi vstąpić. Já się też Pánem Bogiem moiem świádczę/ żem poruszony niewinnośćią

Zakonu

Zakonu tego S. y tym bárziey záiuszony widząc ąć oni milczą Soli DEO poruczáiąc krzywdę swą / y tym ktorzy diligunt Deum & Seruos eius, do responsu pokwápił. Rozumiem że y WW. MM. PP. ten skrypt iáko mądrych obruszył / gdyż też WM. MM. PP. Posłowie / ledwie co nie wszyscy / tey mátki piersi pożywáli. Audite ergo Filii vocem Matris vestræ, videte vulnera, contemplamini vbera. Pisał tedy list J. M. X. Golień / iáko Goliat drugi oburzáiąc się ná wszystek Zakon Jezuicki / y ná nas wszystkich ktorzyśmy się v nich vczyli / creáturkámi nas ich názywáiąc; w ktorym liście skárgę kłádzie. Jż chcą vczyć w Krákowie y lekcye czytáć / á przez to Akádemią zacną znieść. Przydáli też y to (znáć że spustey stodoły ten concept) iż ci Patres niebo pálcem vkázuią / á náukámi swemi wioski łápáią. Magnum Iouis incrementum. Parturiunt montes nascitur ridiculus mus. Nie wielkie crimen zádáią tym Oycom iż chcą vczyć; non sunt profectò pro bono opere lapidandi. Co było J. M. X. Golieniowi po tákich furiách quorsum ista in vitro fulmina. Rozumiał lew że zwierz gdy żábá wrzeszczáłá w błoćie / ále się oszukał gdy blisko przystąpił. Zda się tám ten list krzywdy pełen / proximè accedenti nihil nisi inuidiam præbet. Czemu to ma Jch M. PP. Akádemikow obchodźić że Jezuići w Krákowie chcą vczyć? izáli nie vczą Oycowie Dominikáni w tymże mieśćie? vczą y z wielką swą pochwałą y sławą nie tylko swym ále y obcym drzwi nie zámykáią. Czytáią lekcie Oycowie Fráncißkáni / Oycowie Bernárdyni / y inszy; Oycom Jezuitom czemu bronią? dla ktorey przyczyny ci Oycowie ozwáć się z náukámi swemi nie máią / ktorzy ná ćwiczenie wszystkiego świátá są posłáni. Podowno czuią Jch M. PP. Akádemicy że fortiores illis venient, iż oni lepiey vczyć będą á ich się negligentiæ odkryą. Nie grzeczy gdy kupcy z drogimi towárámi iádą / dla tego iármárk wywoływáć. Nie mądrego znák / ogrodnikow do winnice Chrystusowey ná szczepienie drzewek młodych nie przypuszczáć. A to nie do rzeczy Zołnierzow zbroynych ná obronę miástá przychodzących nie przywitáć / ále ieszcze im náłáiáć. Lecz co zá przyczyná? co zá probatio querelæ! sat insulsa. Pálcem niebo vkázuią iákoby rzekł dźiś będźie deszcz / bo baculus stat in angulo. Pytam z ktorego to źrzodłá strumień? ktorego to drzewá owoc? ktorey Akádemiey concept? Krákowskiey? ták mądrey

Mátki ták głupi Syn? ták płodney źiemie vt ipſi iactant, ták grube źielſko? ták wdźiecznego ogrodá ták ßpetny kwiatek? bá páßkwil ći to nie obroná; kálumnia/ nie ſłußna przyczyná/ inuidia; non æquitatis ratio. Gdy ten ſkrypt czytano/ iedni ſię dźiwowáli/ drudzy ſię śmiali/ á co mnie nabárźiey boláło Heretycy ſię gorßyli. Lecz ia do torby moiey rękę ściągam/ y z tąd tám wźiąwßy kámień w czoło Goliatá vgadzam.

Pierwßy Kámień.

SŁußna rzecz/ áby Oycowie Iezuići drogie kámienie y perły náuk wyzwolonych ná pożytek drugim/ á oſobliwie Bráći náßey/ Sláchetſkim dźiátkom/ záwárte do tych czás komory w Krákowie otworzyli/ bo w ćwiczeniu dźiatek górę nád wßyſtkimi máią/ co ſię nie słowy gołymi pokázuie. Lepiey ábowiem ten vczy ktory náukę z pobożnośćią łączy/ gdyż doſkonálßy człowiek o dwu/ ániżeli o iedney ręce. Oycowie Iezuići náukę z pobożnośćią złączono wlewáią w młode ánimuße/ á to duplici modo, verbo & opere, tedyć oni lepiey vczą. Kedy ábowię Congregácye Naświętßy Pánny MARIEY kwitnące? v Iezuitow. Kedy Exhortácye częſte do zámiłowánia ſię nabożeńſtwá y cnot wßelákich? v Iezuitow. Kedy Magiſtri ſobrii, temperantes, domi ſe continentes? v Iezuitow. Nie záſtánieß Mágiſtrá Iezuickiego w piwnicy/ nie vyrzyß go podle boku vſtroioney Pánny/ nie záſtánieß go w ogrodách płocho igráiącego/ podárki poſyłáiącego/ cum fæmineo ſexu żártuiącego/ ále in lectione, in diſputatione, oratione záwße zábáwionego. Videt hæc iuuentus & ad virtutem inflammatur. Nam bonum exemplum calcar fortiſſimum ad omne bonum amplectendum iuuentuti. Nádto lepiey ten vczy ktory pro amore Dei, non pro quæſtu vczy/ ktory wßyſtek w kśięgách/ ktory od powinnośći ſwey Miſtrzowſkiey nie ma żadney diſtrákcyey. A tácy ſą Magiſtri Societatis. Zaden dwiemá Pánom nie ſłuży. Zaden y w niebo y w źiemię zaraz nie pátrzy. Zaden Præſtimonium z Lectorium nie trzyma/ bo Cánonia ma ſwe zabáwy/ á Lectorium potrzebuie vſtáwicznośći. Zaden przy ßkole Plebániey áni Proboſtwá nie pilnuie/ bo beneficium kośćielne goſpodárſtwá y ſtaránia koło duß pilnowáć roſkázuie/ ßkołá vſtáwicznego czytánia potrzebuie. Kontentuie ſię káżdy z Iezuickich Miſtrzow vbogiem odźieniem y iedzeniem/ żadney rzeczy ſwey iáko

własney

własney nie máiąc/ ále według woli przełożonych swych iey vżywáiąc/ żadnych sáláriá/áni prœmia laborum suorum nie spodziewáią się/ Deum & cœlum semper præ oculis habendo. Ordinate vczą á nie rázem Grámmátyki/ Diálektyki/ Rhetoryki. Nie grzeczy ábo wiem pospołu groch z kápustą: atq;, ad plura distentus, minor est ad singula sensus. Zá czym też z ich studentow/ iáko y sámi Præceptores, dobrzy bywáią Oratores, Concionatores, Philosophi, Theologi, nie kontentuiąc się onym chełpliwym słowem / Ergo, á w głowie niczego.

Drugi Kámień.

Ex fructibus eorum cognoscetis eos; Moi Mośćiwi PP. sámego to P. Iezvsa naywyższego Præceptorá medium ad cognoscendos veros Præceptores. Proszę ráczćie to WM. co tu położę pilnie z sobą vważyć. Kto chce wiedźieć iákie są fructus doctrinæ Societatis Iesv, niech ná Jármárkách Gdáńskich/Toruńskich/Poznáńskich/ á miánowićie Fránkfurtskich / co rok przeczyta sobie Indicem librorum, obaczy łátwie ták wiele Patres Societatis Iesv in omni scientia ksiąg wydáią. Cáłe Bibliotheki naydźiesz ksiąg ich nowo wydánych. Ze nie wspomnię ták wiele Tomow Francisci Suarii in Theologia & Philosophia, Gregorii de Valentia, Bellarmini Controuersias, Toleti opera, &c. Ná wszystko pismo s. ták wiele illorum doctissima commentaria, ktorym się świát dźiwuie. Ex Polonia nostra quàm doctus fuit Iacobus Wuiecius komu táyno z ktorego Bibliey ná Polski iezyk przełożoney wszyscy się dźiwuią/ y sámi Hæretycy przyznawáią to / że proprie & eruditissime przełożona iest. Martinus Smiglecius quantus vir, ták subtelnie y potężnie Nowochrzczeńce księgámi swemi potłumił/ iż iure merito debet dici malleus Hæreticorum. Nie wspominam X. Grodźickiego/ Skárgi/ Láterny/ Bembusá virum calamo & sermone celeberrimum, y inszych ták wielu. A cżkolwiek niektorzy z tych z Akádemiey wyszli/ ále się v Oycow Jezuitow douczyli/ iáko y niektorzy z Ich Mośćiow PP. Akádemikow przednieyszych/miánowićie J. M. X. Wadowitá/vir multæ doctrinæ in Theologicis, ktorego nie wstyd było przed kilką lat w Rzymie przez dwie lećie chodźić ná lekcye Theologickie do Oycow Jezuitow / á ten iest sol Academiæ, y przed tym lat podowno piętnaśćie czytał Theologią

w Kráko-

w Krákowie. Co się tknie fructus Academicorum (pace illorum dixerim) naywięcey Minucyy wychodźi niepewnych / bo gdy mowią że sucho / pewnie tám vlgnąć komu y po vcho. To wßystkie fructus doctrinæ illorum Reipublicæ & Ecclesiæ. Czásem też iáki Pásztwiluß wydádzą / y to się nań dźieśięć skłádáią / vt fuit in Cathedra ktorą kilká á przećię nic grzeczy komponowáli. Narrata refero. A o Herezyách záś co mowić ? Te w Krákowie bárzo się były záwźiely / nie tylko miedzy pospolstwem / ále miedzy sámemi Akádemikámi / z ktorych ieden Pinczowitá iák wiele złego nárobił w Węgrzech y do tych czas widźiemy / y pewnieby Krákow wßystek był z heretyczał / by byli Patres Societatis doctrina, & morum sanctitate dymow Heretyckich w nim nie rospędźili.

Trzeći Kámień.

IEśli dobrze w Akádemiey vczą / czemu ná Seymách reformácyą ßkoły Krákowskiey często wspominaią ? Iurisprudentią o iáko Iedáiáko y perfunctoriè czytáią ? Ták własnie Státut czytáć / iáko w Akádemiey práwá słucháć. Lepiey zá Prokuratorem torby nośić / więcey się náuczy / niż tą czás dármo trawić. A nieborak Szláchćic ćięgnie się Synowi nakład dáiąc & frustra. Inße náuki omnia breuiter & confusè. Kędy ták porządnie v nich Philosophia / iáko v Oycow Iezuitow w Káliszu ? Theologia / iáko w Poznániu y w inßych Collegiách ? Nonnè vera loquor vobis Magnifici Domini. Ieżeli tedy chcećie mieć WM. M. PP. in flore Akádemią / stáraycie się WM. áby Patres Societatis w Krákowie vczyli / będźie pia æmulatio. Obaczą Akádemicy że Patres pilni / y oni muszą pro loco stare, że oni nabożni / y oni będą chćieli illis assimilari, że oni libris intenti, y oni będą czytáli / że owi laboriosi, nie będą też y oni otiosi. Non deleatur Carthago vt remaneat Imperii Romani æmula, nie świeża absq; æmulo virtus.

Czwarty Kámień.

SA fundácye wielkie w Bursách ná vbogie Studenty / á máło ich dochodźi / miedzy się práwie wßystko rozßárpáli. Examinate Magnifici Domini, & videbitis ita se rem habere cum magno detrimento iuuentutis Polonæ, inuenietis pro pisce serpentem, &

pro

pro ouo scorpionem. Ná grucy nie schodźi ále mięsá koło kośći / kokoßy máią się dobrze á kurczętá pisczą. Do Bursy Pauperum bárzo wiele Fundácey ále máło Prouisey.

Piąty Kámień.

List Ich M. PP. Akádemikow bárzo nie mądrze ná Seymiki pisány / rozumiem przećię o niektorych bácznieyßych / że oni nie byli támtego skryptu Authores, ále iż nomine omnium wyßedł omnibus respondeo. Piße P. Goleń niewiem czyli Proroctwo. Po Akádemiey poty wolnośći / bá poty swawolnośći y rospustnośći młodźi. Poczekayćie P. Goleniu á wystawćie czoło / wnet w nim ám vczynie kámieniem koło. Ieśliby Akádemia wáßá Krákowska ma być auctrix libertatis Polonæ; byłoby to ábo żeśćie Nobiles ...ni / ábo że księgámi y pismem rozmáitym one zdobićie / ábo iż przy boku K. I. M. kilku Doktorow chowaćie / áby tám przestrzegáli wolnośći náßey. Ale iż w Akádemiey wáßey omnes ferè Plebeii, á ći są záwße inimici Nobilitatis, iáko on towárzyß Platinii Akádemik Rzymski (czytayćie sobie Bielskiego) ná to Kroli Olbrychtá námawiał / áby byłá zá niego wygubiona sláchtá. Iuż mi WM. wierzćie MM. PP. że gens Plebeia inimica nostræ Nobilitati. Ksiąg też żadnych pro defendenda Nobilitatis libertate, nie czytałem nigdy wydánych od Akádemikow. Przy Dworze też nie mießkáią / ...kożby bronią libertatem? Iest tu iákaś krzywdá Máiestatu Krolá I. M. Páná y Oycá y obrońce wolnośći náßey.

Wzmocnią się práwi iáko Krzyżacy / y to nie grzeczy / Krzyżacy byli cudzoźiemcy / á Iezuići náßy / Fratres nostri, caro & sanguis noster. Krzyżacy Polakow nie przyimowáli tylko Niemce / á Iezuići Polacy są / wiele v nich Woiewodźicow było y iest / wiele Synow slácheckich z domow zacnych / wiele Paniąt bogátych do nich wstępuie. Z łáski Bożey nie tylko tám słycháć Mágoitá / ále y ski / toć tedy concept P. Akádemikow błazeński. Krzyżacy osobną mieli źiemicę swą / ále Iezuići in medio nostri, niżeliby Krákowskim z Lublina przyiecháli ná rátunek / zniesionoby tám te / á owychby y nie pusczono. Krzyżacy cum armis, isti inermes. Nonne sicut vnus ex stultis locutus est MM. DD.

Máią strzelbę v S. Piotrá / zda mi się że się myło. Gdym się vczył w Lublinie

w Lublinie/ nieboſczyk P. Stádnicki z Láńcutá ſkárżył ſię ná Try-bunale/ iáko był dworzánin ná Oyce Jezuity/ iż ná mię dźiáłá záto-czyli ná ſwym Kośćiele/ y prośił áby vrzędownie to obaczono. Przyi-do áli gárniec miedźiány ná rynnie do zlewánia wody. Res in iocum verſa eſt. Ták y teraz ia rozumiem/ że P. Goleń táki gárniec obaczył y dźiáło być rozumie/ bo ſię on ná tym máło zna/ żołnierſko ſłużąc trzy látá iedney źimy.

Zle też y to nápiſał J. M. X. Goleń/ iż ná iedney [...]wie więcey ſię náuczy w Akádemiey przez kilká mieśięcy/ ániż przez kilká lat v Jezuitow. Proßę czego ſię więcey náuczy? Swywoli/ roſpuſty/ nocnego chodzenia/ &c. bo tám nie ſpytáią kto abſens á lectione, nie karzą nocnych gráſsáncyi/ iáko v Jezuitow. Więc niech pokażą y to/ kędy więcey Oratorow/ Philozophow/ Theologow. Nonnè in Collegiis Societatis Iesv, cætera w támtem liśćie/ Brześćie.

A ták moi MM. PP. proßę pokornie wſpomnićie WM. ſobie/ że wiele ieſt á máło nie wßyſcy/ ktorzyśćie ſię v tych Oycow vczyli/ ábo ná náuki Syny ſwe dáiećie/ pokażćież WM. gratitudinem hanc iáko krew Szláchecka przećiwko Præceptorom ſwym. Nie dopußczayćież ich WM. ták ſczypáć y ßárpáć/ z ktorych wielki pożytek mamy/ á mnie WM. zá złe nie mieyćie/ żem ſię z tym piſániem do WM. porwał. Zal mi Mátki/ żal mi dobrodźieyki było/ żal mi tych ktorych náuką y pracą to mam po łáſce Bożey/ czym ſię teraz ćießę. Tákże y WM. M. P. Akádemicy nie obrażayćie ſię ná mnie/ ále ráczey date locum virtuti. Væ qui prædaris quia prædaberis. A ty też Mátko moiá Societas S. ktora in dolore patturis filios, nie boy ſię/ ſta in cœlo. Draco ſtans coram te proſternetur, paries maſculum, qui transfertur ante thronum Dei. A tę máłą Apologią moię wdźięcznie przyimi/ ktoraś mię wychowáłá/ wyćwiczyłá/ y do dobrego prowádźiłá. Dat. in Con. Warſauien. Cano. S. Georg. 7. Ian. 1623.

WM. mych Mośćiwych PP.
nanižßy Bogomodlcá.
P. Staniſl. Zakrzewski C. R.
S. T. Lect. Ordi. Præd. ad S. G.

Varsaviam ibat. 26 Febr.

Audio dixisse R^mum Legatum hoc verba: Habebant Jesuitae pro suo favore sententiam: Si haec ita sunt vegnero iudicium. Neque enim decet sedem summam ad favores inclinare. Christus est Veritas, Via, Lux. Vicarius igitur Christi est Vicarius Veritatis Viae atque lucis. Respectus ad personas quascunque aut favores tenebras fecit densissimas. Sciant autem tibi num dum iudicaturum de iudicio aut Rotae aut summi Pontificis. Si quid diversum fiat, lapides etiam clamabunt. Unionem nobis ne Sanctus quidem Paulus persuaserit, qui sanus artes omnes Jesuiticas tam probe quam septuagenarius aliquis Jesuita, aut eo plus. Revelabuntur aliquando. Interim nos Philosophorum illud considerabimus: Ens, Unum, Verum, Bonum convertuntur. Magno intervallo distant Unum et Unitum. Unum est Unum. Unitum multa continet. Lupus de ovem appetit, Unionem appetit. Vult enim carnem ovis in suam hoc est lupi carnem convertere. Mitto haec. Unum exemplar per occasionem tradat R^mo Legato. Vale. Cracoviae 26 Febr. 1626.

SIN c CERE monis

Si quid habes Iesu vita ne gram tibi partem

Qui socium fingit latro vafer rapiat.

Gdy na Grub
ę edict Bull
pa przemyśl
wzgardzone
Mor Vedi X słowa
napisał.
legi in decem
notu
fucum larwa
menj

